

# WIELKANOC 2013

W imieniu  
Zarządu Regionu  
życzę  
Członkom  
NSZZ „Solidarność”  
Ziemia Radomska

i  
Ich Rodzinom  
wszelkich łask Bożych,  
pogodnych, zdrowych  
Świąt Wielkanocnych.  
Niech zmartwychwstały Chrystus  
udziela nam Swych  
błogosławieństw.

## Zaproszenie na Spotkanie Wielkanocne

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza członków i sympatyków Związku na tradycyjne spotkanie Wielkanocne, które odbędzie się 26 marca 2013 r. w siedzibie ZR. Gościem Związku będzie JE ks. bp Henryk Tomasik, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

Początek spotkania o godz. 10.00.

## XXVI posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2010-2014

Zebranych powitał przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz, który przedstawił porządek obrad przyjęty jednogłośnie.

Potem członek ZR Edward Woźniak przekazał na ręce przewodniczącego ZR ozdobną tablicę-drzeworyt od Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gerlachu/GERPOLU z wizerunkiem patrona Związku bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Następnie sekretarz ZR Zbigniew Dziubasik odczytał uchwały ZR z 15.01. 2013 r. oraz decyzje Prezydium z posiedzenia z 14.02.2013 r.

Kolejnym punktem obrad była informacja skarbnika ZR o wykonaniu budżetu ZR za 2012 r. – udzielił jej skarbnik ZR Zbigniew Dziubasik. Informację przyjęto 17 głosami „za” przy 1 wstrzymującym. Następnie skarbnik ZR przedstawił projekt budżetu ZR na 2013 r., który członkowie ZR uchwalili 21 głosami „za” przy 1 wstrzymującym.



# Z REGIONU

## XXVI posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2010-2014

(cd. ze str. 1)

Potem wiceprzewodniczący Krzysztof Kośla przedstawił zebrany plan szkoleń związkowych w Regionie Ziemia Radomska na 2013 r. (plan publikujemy w „Biuletynie”) – przyjęty jednogłośnie.



Następnie ZR przyjął jednogłośnie stanowisko w sprawie wzrostu bezrobocia w Polsce i Regionie. Kolejnym punktem obrad było wykreślenie z rejestru ZR organizacji zakładowej w ZPS w Pionkach. 15 członków ZR było za, 2 przeciw, 5 wstrzymało się od głosu.

Kolejnym punktem obrad była sytuacja w zakładach pracy Regionu. Edward Woźniak i Marek Małysa przedstawili pogarszającą się sytuację pracowników drzewickiego Gerlacha.

Zdzisław Maszkiewicz omówił sprawy: pomocy dla Tomasza Ludwińskiego ze „skarbowki”, który od 2 sierpnia pozostaje bez pracy – o jego bezprawnym zwolnieniu pisaliśmy w „Biuletynie”, oraz pracowników Muzeum Wsi Radomskiej, w której to placówce dyrektorka wypowiedziała regulamin wynagrodzeń.

Andrzej Witkowski przedstawił sytuację w Elektrowni Kozienice, Andrzej Wójcicki zapoznał zebranych z przekształceniami w energetyce i związanych tym problemami związkowców, Stanisław Socha w ZGM „Zębiec”, a Jerzy K. Kaczkowski w radomskiej oświacie.

Członkowie ZR zapoznali się też z wynikami kontroli PIP w firmie Monier Braas w Skrzyńsku.

Wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośla zapoznał zebranych z projektem programu obchodów 37. rocznicy obchodów Radomskiego Czerwca'76. Rozpoczną się one 22.06.2013 r. w Kałkowie-Godowie o godz. 18.00 – mszą św. w intencji śp. ks. Romana Kotlarsza i bohaterów Radomskiego Czerwca'76, a o godz. 19.00 odbędzie się Droga Krzyżowa na kałkowskiej Gólgocie. Kolejnym punktem obchodów będą organizowane 23.06.2013 r. zawody lekkoatletyczne na radomskim MOSiR-ze. O godz. 10.00 wystartuje I Półmaraton Radomskiego Czerwca'76, bieg główny, a potem biegi towarzyszące: biegi dla dzieci 100-1500m; bieg na 1 milę charytatywny; bieg na 1 milę mistrzowski.

24.06.2013 r. o godz. 19.00 w Sali Koncertowej UW rozpocznie się koncert „Pro Memoria – Czerwiec 76” w wykonaniu artystów operowych oraz orkiestry symfonicznej z Bydgoszczy

25.06.2013 r. o godz. 18.00 odbędą się główne uroczystości XXXVII rocznicy Radomskiego Czerwca'76

(cd. na str. 3)

# SZKOLENIA



## Szkolenia w Zarządzie Regionu Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” w 2013 r.

Harmonogram przyjęty na posiedzeniu Zespołu ZR ds. Szkoleń 15.01.2013 r.

### Marzec

- 1. Szkolenie dla Poczty Sztandarowych – Organizacji Zakładowych
- 1 – dniowe, bezpłatne / sala konferencyjna Zarządu Regionu /
- 2. Szkolenie skarbników
- 1 – dniowe, bezpłatne / sala konferencyjna Zarządu Regionu /

### Kwiecień

- 3. Społecznych Inspektorów Pracy
- 2 – dniowe, bezpłatne /sala konferencyjna ZR/
- 4. Szkolenie dla członków Zakładowych Komisji Rewizyjnych
- 1 – dniowe, bezpłatne / sala konferencyjna ZR /
- 5. Organizowanie związków
- 2-dniowe, bezpłatne / sala konferencyjna ZR /

### Maj

- 6. Prawo Pracy, wyjazdowe 09 - 11.05.2013r.
- 3- dniowe, odpłatne od Organizacji Zakładowych 100 zł /os.
- Wrzesień

- 7. Szkolenie dla Społecznych Inspektorów Pracy
- 2 – dniowe, bezpłatne / sala konferencyjna ZR /

### Październik

- 8. Negocjacje, wyjazdowe 17 - 19.10.2013r.
- 3 – dniowe, odpłatne od OZ 100 zł. /os

### Listopad

- 9. Organizowanie Związku
- 2 – dniowe, bezpłatne / sala konferencyjna ZR /
- Refundacja przez Zarząd Regionu kosztów prowadzącego szkolenie, jeśli KZ sama zorganizuje szkolenie.

Szczegółowych informacji udziela wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośla, tel. 483623804 w. 25; 0722394343. Zapisy w sekretariacie ZR, tel. 483623804.

**kol. Tomaszowi Świtce**

*najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci*

**SIOSTRY**  
składają

Przewodniczący Zarządu Regionu  
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska  
Zdzisław Maszkiewicz  
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

## XXVI posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska kadencji 2010-2014

(cd. ze str. 3)

– msza św. rocznicowa pod Pomnikiem Radomskiego Czerwca '76 u zbiegu ulic Żeromskiego i 25 Czerwca koncelebrowana przez JE ks. bp. Henryka Tomasika, Ordynariusza Diecezji Radomskiej.

Zebrani wysłuchali również informacji na temat propozycji finansowych przygotowanych dla „Solidarność” przez SKOK w Kędzierzynie-Koźlu.



STANOWISKO Zarządu Regionu Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” w sprawie wzrostu bezrobocia

Zarząd Regionu Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” wyraża swój sprzeciw wobec całkowitej bierności Rządu RP w sytuacji drastycznie wzrastającego bezrobocia w Polsce, w tym szczególnie w regionie radomskim. Ograniczenie przez Rząd w 2011 roku finansowania z Funduszu Pracy programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej z ponad 7 mld zł w 2010 r. do 3,2 mld zł w roku 2011 i wstrzymanie wykorzystania większości tych środków w kolejnym 2012 r skutkuje w bieżącym roku galopującym wzrostem bezrobocia i zubożeniem coraz większych grup społeczeństwa.

Bezrobocie w większości powiatów regionu radomskiego przekracza 30% , w powiecie szydłowieckim 37%, a urzędy pracy nadal rejestrują coraz większą liczbę bezrobotnych w tym zdecydowaną większość ludzi młodych.

Wiadomo że w latach 2013 - 2015 na polskim rynku pracy pojawi się 1,3 mln absolwentów szkół wyższych którzy znów w większości zasilą i tak już ogromną armię bezrobotnych.

Brak spójnej koncepcji przeciwdziałania bezrobociu, stymulacji wzrostu zatrudnienia, aktywizacji gospodarki w celu tworzenia nowych miejsc pracy, czy też pseudorestrukturyzacje skutkujące głównie zwalnianiem pracowników to efekty ponad 6 letnich rządów koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zarząd Regionu domaga się niezwłocznie uwolnienia przez ministra finansów wszystkich zgromadzonych w Funduszu Pracy środków finansowych i przeznaczenia ich na tworzenie miejsc pracy , rzeczywistej a nie udawanej reformy administracji centralnej, skutecznej walki z korupcją i przestępcami gospodarczymi, a także w maksymalnym stopniu wsparcia najbardziej ubogich grup społecznych w tym rodzin ubogich.

Brak pracy zmusza młodych Polaków do emigracji za granicę lub wędrowania w nędzy we własnym kraju.

Po ponad 20 latach wychodzenia z komunistycznego systemu zniewolenia politycznego Polacy znaleźli się w jarzmie liberalnego systemu zniewolenia ekonomicznego. Coraz częściej spotykamy się z samobójstwami w rodzinach i zabójstwem dzieci z przyczyn ekonomicznych, a do setek czy tysięcy ludzi szukających pożywienia w śmietnikach demokratyczny i obywatelski rząd PO i PSL już się przyzwyczaił.

Z pozycji Rady Ministrów w i innych urzędów centralnych tej nędzy przecież nie widać, bo rząd plecami odwrócił się do problemów Polaków.

Wysokie uposażenia, liczne przywileje władzy i egoistyczne poczucie rządzenia zaślepia zarówno ministrów jak i koalicyjnych parlamentarzystów nie pozwalając widzieć ogromu nędzy, niesprawiedliwości i rozpaczającej coraz większą liczbę wykluczonych społecznie Polaków.

Apelujemy do premiera, ministrów i parlamentarzystów rządzącej koalicji. Zejdźcie na ziemię, skończcie z fundowaniem społeczeństwu dumnych i kosztownych politycznych igrzysk w których przeciętny Polak nie chce uczestniczyć i za pieniądze podatników z których życie weźmie się do uczciwej pracy, która powinna dać społeczeństwu wymierne korzyści w postaci stabilnego bytu we własnej Ojczyźnie.



## Konferencja prasowa Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność”

27 lutego w siedzibie Zarządu Regionu odbyła się konferencja prasowa Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów Ziemia Radomska NSZZ „Solidarność” poświęcona waloryzacji rent i emerytur oraz nierównemu traktowaniu emerytów przez większość parlamentarną PO-PSL i rząd Tuska.

Zaproszonym dziennikarzem w/w problematykę przedstawił Bronisław Szczepaniak, Przewodniczący RSEiR. W kilku punktach wyjaśnił o co walczą emeryci skupieni w „Solidarność” i jakie konsekwencje prawno-ekonomiczne niesie to dla wszystkich Polaków, nawet tych, którzy nawet jeszcze nie myślą o przejściu na emeryturę. – Żyjemy w biedzie, ledwie wiążąc koniec z końcem, nie mamy pieniędzy na leki, a rząd cały czas stara się na nas jeszcze zaoszczędzić – mówił Bronisław Szczepaniak. – W 2012 roku rząd wypłacając przyjętą przez siebie kwotową waloryzację świadczeń „zaoszczędził” na nas około miliarda złotych. Dodatkowe 2 miliardy straciliśmy na refundacji leków. Nasze rozgoryczenie pogłębia to, w jaki sposób traktują nas władze. Nasze wszelkie interwencje, apele i pytania są – brutalnie mówiąc – „olewane”, a kierowane do premiera pisma pozostają bez odpowiedzi.

Materiał przedstawiony przez Bronisława Szczepaniaka do tyczył kilku najważniejszych aspektów przeforsowanej przez PO waloryzacji świadczeń. Oto najważniejsze z nich:

### I. Kogo dotyczy „waloryzacja emerytur 2013 r.”?

Obejmuje 9,8 miliona świadczeń ( emerytury, renty: stałe i okresowe; rodzinne i z powodu niezdolności do pracy, rolnicze, zasiłki socjalne, świadczenia kompensacyjne, dodatki do świadczeń, świadczenia „mundurowe”, itp.). Z tych świadczeń utrzymuje się ok. 15 milionów Polaków – choć niektórzy dorabiają, częściej „na czarno”, czyli nie placąc danin państwu w ogóle lub w części.

### II. Co oznacza waloryzacja?

Waloryzacja to przywrócenie realnej wartości świadczeń zmniejszonych w minionych 12 miesiącach na skutek inflacji. Czy podniesienie wysokości świadczeń o 4 % w 2013 r.- w rozumieniu definicji – jest waloryzacją? Oczywiście – NIE.

Czy ktoś wierzy, że koszty utrzymania mieszkania ( czynsz, podatek, ogrzewanie, energia elektryczna, woda, wywóz śmieci, gaz do celów bytowych, ) w ostatnich 12 miesiącach wzrosły tylko o 4 %?

Od tych kosztów nie sposób się uchylić, bądź zastąpić je tańszymi odpowiednikami. Koszty żywności

(cd. na str. 4)



# EMERYCI

(cd. ze str. 3)

i leków wzrosły w podstawowym asortymencie o więcej niż 20 %, ale tu można – kosztem zdrowia na przykład – zaoszczędzić...

### III. Dlaczego siła nabywca świadczeń mimo waloryzacji – maleje?

1. System waloryzacji przywrócony w 2007 r., i tak lepszy od systemu Hausnera, oparty jest na współczynniku wzrostu cen konsumpcyjnych, który nie był, nie jest i nie będzie miernikiem wzrostu cen w gospodarstwach domowych, w tym w gospodarstwach emerytów i rencistów.

2. Pominięty został wzrost cen administracyjnych (czynszu, ogrzewania, ciepłej i zimnej wody, wywożenia śmieci, biletów komunikacji, cen gazu, energii elektrycznej, paliw silnikowych, podatków lokalnych, i in.), który jest istotnym składnikiem kosztów utrzymania.

3. Ceny leków i usług medycznych gwałtownie wzrosły, odkąd przed 14 miesiącami rząd postanowił oszczędzić na refundacji leków 1,8 miliarda zł rocznie. Cel rząd osiągnął, ale utracone 1,8 mld dostawcy leków odbili sobie w dwójnasób na nabywcach leków. Chorzy sfinansowali oszczędności w NFZ i wydali ok. dwukrotnie więcej niż wyniosły oszczędności rządowe.

4. Mimo iż składki na FUS pochodzą z wynagrodzeń, od których pobrano podatek dochodowy, świadczenia są obciążone raz jeszcze podatkiem dochodowym! Żądamy zniesienia opodatkowania PIT świadczeń w ogóle, a na początek tych poniżej minimum egzystencji. Można również kilkukrotnie zwiększyć kwotę wolną od podatku i w rozliczeniu brać pod uwagę wszystkich członków rodziny we wspólnym gospodarstwie domowym.

5. Ani „koszyk towarów i usług” (niejawny) obliczany w GUS, ani minimum egzystencji liczone w Instytucie Spraw Społecznych nie oddają w pełni utraty siły nabywczej świadczeń. Ale minimum egzystencji na poziomie ok. 1000 zł netto dla jednoosobowego gospodarstwa emeryckiego i 1645 zł dla gospodarstwa dwuosobowego (mimo zaniżonych kosztów utrzymania mieszkania, komunikacji, leków) lepiej oddaje minimalny koszt utrzymania niż oficjalne świadczenia najniższe na poziomie 523 czy 688 zł netto.

Minimum egzystencji oznacza marną wegetację – ale bez chlebów.

### IV. Dlaczego ubiegłoroczna „waloryzacja” pogarsza waloryzację w roku 2013?

Ustawa waloryzacyjna z 2012 r. „spłaszczyła” wysokości świadczeń dowolnie dodając jednym 71 zł brutto, innym 53 – czyli parlamentem zmienił wysokości wyliczonych już emerytur i rent. Kto mu dał takie prawo?

W ten sposób wszyscy otrzymujący przed 1 marca 2012 r. więcej niż 1480 zł brutto stracili, bo obniżono im na zawsze podstawę świadczenia!

### V. Złości nas traktowanie emerytów i rencistów jako źródło oszczędności budżetowych i „zbędny transfer socjalny”.

1. W 2013 r. rząd „waloryzując procentowo” dzięki zaniżonej podstawie w roku ubiegłym „oszczędził” na waloryzacji co najmniej miliard zł. W ubiegłym roku na „waloryzacji kwotowej” i świadomym pominięciu 0,20 % wzrostu realnych płac zaoszczędził blisko 2 mld zł! Na operacji „refundacja leków” zabrał obywatelom co najmniej 3 miliardy zł, w tym znaczącą część emerytom i rencistom, by zaoszczędzić w NFZ 1,8 mld!

2. A Trybunał Konstytucyjny nijak nie umiał zauważyć ani łamania ustawy i ustaleń Trójstronnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych o 0,20 % wzrostu cen realnych, które miały zwiększyć współczynnik waloryzacji w 2012 r.,

ani działania prawa wstecz i dowolnego zmieniania decyzji ZUS o wysokości świadczeń w 2012 r.! Trybunał Konstytucyjny nie zauważył również, że rząd świadomie i z premedytacją pominął GUS, jako jedyną instytucję odpowiadającą za obliczanie i podawanie do wiadomości współczynników niezbędnych w waloryzacji świadczeń.

### VI. Bogaci rządzą.

1. Bogatsi Polacy, po zarobieniu w 2013 r. 111 380 zł przestaną płacić składki na FUS. To utrata dla FUS ok. 6 miliardów zł, kwota wystarczająca na budowę trzech Stadionów Narodowych, albo, z naddatkiem, na waloryzację wszystkich świadczeń o 4 %, jak w 2013 r.

2. Zwolnienie bogatszych obywateli z płacenia trzeciej, najwyższej stawki PIT to utrata jeszcze większej kwoty rocznie. Te dwie pozycje to ponad 20 mld zł utraconych wpływów budżetowych rocznie.

3. Składki na ubezpieczenie rentowe nie wystarczają na wypłaty rent, bo 5 % składek pochodzi z długu publicznego, a nie od pracodawców. Te trzy pozycje to łącznie ponad 45 miliardów zł rocznie, które rząd w naszym imieniu pożycza od lat kilku. Tyle mniej więcej wynosi oficjalny deficyt budżetowy państwa.

4. Osoby prowadzące działalność gospodarczą płacą niższe składki na FUS niż zatrudniani przez nich pracownicy i to nie tylko na początku działalności.

5. Ponad 2,3 mld Polaków wyjechało na stałe z kraju, bo w Polsce brakuje pracy. Ich praca, podatki, składki na ubezpieczenie społeczne zwiększają cudzy PKB.

### VII. Inny model waloryzacji

Ile straciły świadczenia w ciągu kilku lat? Wystarczy porównać wysokość świadczenia przyznanego w wysokości 100 % kwoty bazowej w roku 2000 ( 1540 zł ) i porównać wysokość tego świadczenia po waloryzacjach do 100 % kwoty bazowej w roku 2013 ( 3080 zł ). To ok. 900 zł na niekorzyść dawnego świadczenia. Tak powstaje „stary portfel”?



### Uchwała Nr 189/5/2013 Rady Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” w sprawie przywrócenia zasiłku pogrzebowego uzależnionego od przeciętnego wynagrodzenia

Rada Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów zobowiązuje przewodniczącego do wystąpienia do Komisji Krajowej o wprowadzenie do programu działania Związku zmiany w sposobie naliczania zasiłku pogrzebowego.

Domagamy się przywrócenia zasiłku pogrzebowego naliczanego według poprzednich zasad. Zasiłek pogrzebowy powinien wynosić co najmniej 200% przeciętnego średniego wynagrodzenia, waloryzowanego co kwartał, według wyliczeń ogłaszanych przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Bez takiego rozwiązania realna wartość zasiłku pogrzebowego maleje.

## Obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Radomiu

2013-03-01

Obchody rozpoczęły się o godz. 12.00 mszą świętą w Kościele Garnizonowym w intencji zmarłych i żyjących żołnierzy zamówioną przez radomski oddział Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, którą koncelebrował JE ks. bp Henryk Tomasik, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

Region Ziemia Radomska reprezentowała delegacja - przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz, wiceprzewodniczący ZR Krzysztof Kośła, członkowie ZR - Wiesław Wabik, Jerzy K. Kaczkowski - wraz z poczem sztandarowym w składzie: Wiesław Rychter, Zygmunt Kolsut, Marian Byzdra, a także poczet sztandarowy MK nr 1 Pracowników Oświaty i Wychowania w Radomiu - Anna Duda, Krystyna Kapciak, Marian Kozłowski.

Mszę rozpoczął ks. mjr Krzysztof Smoleń proboszcz parafii garnizonowej słowami: „Naród, który zapomina o swoich korzeniach musi zginąć”. Stajemy dziś przy ołtarzu Naszego Mistrza, aby ożywić pamięć o żołnierzach - bohaterach sprzed ponad 60-ciu lat, dla których wojna, mimo że zakończona nadal trwała, którzy w Ojczyźnie niby wolnej nie znaleźli wolności - przeciwnie - doświadczyli prześladowania, więzień, tortur, a nawet byli mordowani. Dla tych, co przeżyli piekło stalinowskich represji modlimy się o Boże Błogosławieństwo. Dla tych, którzy polegli, zostali zamordowani, wypraszamy wieczne szczęście w Ojczyźnie Niebieskiej - mówił ks. Smoleń.

Po Mszy Świętej uczestnicy przemaszewali pod pomnik Żołnierzy Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, gdzie złożyli kwiaty i zapalono znicze.



### Posiedzenie Krajowego Sztabu Protestacyjnego NSZZ „Solidarność”

Kielce, 2013-03-05

5 marca w Kielcach obradował Krajowy Sztab Protestacyjny NSZZ „Solidarność”. Głównymi tematami dyskusji były: brak reakcji rządu na postulaty społeczne, a Sejmu - na obywatelskie projekty ustaw, łamanie praw pracowniczych oraz konieczność stworzenia koalicji z innymi związkami i organizacjami społecznymi. W posiedzeniu wzięli udział Zdzisław Maszkiewicz, przewodniczący ZR Ziemia Radomska.

- Jesteśmy przeciwni zmianom w prawie pracy dotyczącym wprowadzenia rocznego okresu rozliczania czasu pracy. Taka zmiana oznacza, że pracodawca będzie mógł zgodnie z prawem wymagać dwunastogodzinnej pracy sześć dni w

tygodniu przez 5,5 miesiąca. Zwykły robotnik nie zdaje sobie z tego sprawy. Planujemy więc ogólnopolską akcję informacyjną na temat zmian Kodeksu Pracy - powiedział dziennikarzom przewodniczący KK Piotr Duda.- Dzisiaj porozmawiamy na sztabie protestacyjnym nie o problemach, bo problemy znamy. Będziemy rozmawiać, jak przeciwdziałać tej, że tak powiem inwazji liberalnej dotyczącej zmiany w Kodeksie Pracy, pochylimy się też nad wieloma innymi problemami pracowniczymi.

Członkowie sztabu postanowili, że w obronie pracowników - na których niekorzyść będzie działać nowelizacja prawa pracy - konieczne jest zorganizowanie manifestacji, porównywalnej w skali do marszu poparcia dla TV „Trwam” z września ub.r. Szczegółowe ustalenia - miejsca, termin i skali protestu - zapadną jednak dopiero podczas obrad Komisji Krajowej „S” w dniach 19-20 bm. w Bielsku-Białej.

Kolejnym pomysłem członków sztabu jest „dudabus”, który wiosną wyruszy tuż za wymyślonym przez premiera RP „tuskobusem”. - Chcemy zadawać trudne pytania, co chociażby z urlopami macierzyńskimi dla młodych kobiet, które pracują na umowach śmieciowych, co z kredytami preferencyjnymi dla młodych małżeństw, które pracują na umowach śmieciowych, co z projektem płacy minimalnej, który leży w Sejmie, dlaczego chce z pracownika pan premier Tusk zrobić pracownika na rozkaz, mam na myśli rozliczenia czasu pracy w okresie rocznym - wyjaśniał ten punkt obrad Piotr Duda.

Jak zapowiedział Piotr Duda, „Solidarność” przygotowuje również spotkanie z przedstawicielami ponad 70 organizacji społecznych, centrali związkowych i stowarzyszeń, które w obecnej sytuacji politycznej czują się bezsilne. Wśród organizacji, które potwierdziły swoją obecność w koalicji są m.in. Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, Ruch Obywatelski na Rzecz Jednomandatowych Okręgów Wyborczych. - Będziemy rozmawiali nad większą skutecznością nie tylko związku zawodowego ale tych wszystkich stowarzyszeń, które w różnym stopniu mają problemy. Te sto-

## Posiedzenie Krajowego Sztabu Protestacyjnego NSZZ „Solidarność”

(cd. ze str. 5)

warzystwa w ubiegłym roku łącznie z „Solidarnością” zebrały prawie 5 milionów podpisów pod różnymi inicjatywami a politycy te podpisy wrzucili do kosza, dlatego też dzisiaj będziemy rozmawiać o spotkaniu, które realizują 16 marca, na które zapraszam różne stowarzyszenia, pokrzywdzone przez obecny system i obecną władzę aby porozmawiać, jak temu przeciwdziałać. Wiele nas dzieli ale na pewno jedno nas łączy - to, że nie możemy się z tymi naszymi problemami pracowniczymi, tak jak i stowarzyszenia ze swoimi problemami przebić przez obecny system władzy – podkreślił przewodniczący Piotr Duda

Spotkanie organizacji społecznych odbędzie się 16 marca w historycznej sali BHP. - Może atmosfera tej sali wpłynie na to, że urodzi się w tym miejscu piękny pomysł, aby przywrócić w Polsce demokrację a pozbyć się tego, co mamy w tej chwili – partiokrację – podsumował Piotr Duda.

Jak zapowiedział w Kielcach przewodniczący KK Międzyzakładowy Komitet Strajkowy na Śląsku czeka z decyzją o strajku generalnym w proteście przeciwko reformie emerytur górniczych. Przewodniczący Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „S” Dominik Kolorz poinformował w Kielcach o wynikach referendum, w którym gotowość przystąpienia do czterogodzinnego strajku zadeklarowało około 150 tys. osób. Komitet ma jednak spotkać się w przyszłym tygodniu w Katowicach przedstawicielami rządu podczas wojewódzkiej komisji dialogu społecznego. Decyzja o strajku zapadnie dopiero po tej debacie.

### Piotr Duda wyjaśnia

#### Czego mają dotyczyć planowane strajki?

Dzisiaj główną osią już nie sporu, ale wręcz wojny są zmiany w kodeksie pracy. Szczególnie te dotyczące 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego. Nowe przepisy oznaczają dla pracownika pracę na rozkaz. Nigdy nie będzie wiadomo ile będzie się pracowało i ile

**Solidarność**

się zarobi. Pracodawca będzie mógł zmusić swojego pracownika do pracy przez 12 godzin dziennie od poniedziałku do soboty nawet przez 28 tygodni, czyli ponad pół roku! W skrajnym wypadku nawet przez 56 tygodni, czyli ponad rok.

Taka praca oznacza wysiłek ponad ludzkie siły i fizyczne wyniszczenie organizmu. Nasze dzieci pozostawione same sobie będą tak naprawdę społecznymi sierotami, a my nie znajdziemy czasu na odbieranie ich z przedszkola, szkoły czy zawieszenie na dodatkowe zajęcia. Można też zapomnieć o wolnych sobotach, wypoczynku i domowych obowiązkach.

I oczywiście w drugą stronę. W 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym pracodawca będzie mógł nakazać przyjscie do pracy tylko na część dniówki nawet przez 24 tygodnie. W takim wypadku pracownik otrzyma tylko część wynagrodzenia i nie będzie miał za co utrzymać rodziny, zapłacić za energię elektryczną, czynsz i raty w banku. Nowe przepisy pozwolą też pracodawcom skutecznie unikać płacenia za nadgodziny.

Najgorsze jest to, że wprowadzane przez rząd zmiany nie zakładają żadnych wyjątków. Dotyczą one wszystkich. Nawet kobiet w ciąży, matek samotnie wychowujących dzieci czy pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych.

Tak drastyczne zmiany (być może jakoś dałyby się jeszcze wytłumaczyć kryzysem, choć i tak zbyt daleko idące), są wprowadzane na stałe. Pracownik nie będzie miał możliwości odmówienia pracy w takim trybie. Jeżeli odmówi, to albo odejdzie za porozumieniem stron bez odprawy, albo dostanie dyscyplinarkę za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. To nieludzkie i nieuczciwe. Pozwoli nie tylko na przerzucanie kosztów kryzysu na pracownika, ale także wszelkich kosztów wynikających z ryzyka prowadzenia biznesu.

#### Jakie postulaty zostały wysunięte?

To jest rząd, który kłamie i nie prowadzi dialogu. Tak jak w wypadku wydłużenia wieku emerytalnego. Działacze PO i PSL-u oraz prezydent nawet nie zająknęli się w kampanii wyborczej, że zamierzają wydłużyć wiek emerytalny. Gdy zrobiliśmy referendum i zebrałiśmy ponad 2,5 miliona podpisów, władza wyrzuciła je do kosza. Z kimś takim nie ma co rozmawiać. Trzeba odstawić tych ludzi od władzy.

Założyliśmy specjalną stronę sprawdzampolityka.pl, na której każdy będzie mógł sprawdzić, jak konkretny poseł lub senator głosował w najważniejszych dla nas sprawach. To będzie dobre narzędzie dla wyborców. Jak dołożymy do tego ostatnią aferę z wysokimi nagrodami dla ministrów, doradców, marszałków w sytuacji, gdy podnosi się podatki, obcina uprawnienia i ogranicza zarobki społeczeństwu, bo jest kryzys, to mamy dodatkowo do czynienia z hipokrytami. Czyli podsumowując – nasz główny postulat to odsunięcie kłamców i hipokrytów od władzy.



## O Żołnierzach Wyklętych

### Powojenna konspiracja niepodległościowa - zarys

**4 lutego 2011 roku Sejm uchwalił ustawę o ustanowieniu dnia 1 marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Kim byli i jaka była geneza powstania powojennego podziemia niepodległościowego – oto bardzo skrócona próba przybliżenia tej problematyki.**

Podziemie niepodległościowe istniejące w latach 1944-1956 na terytoriach II Rzeczypospolitej oraz przyłączonych do Polski po upadku III Rzeszy w znakomitej większości było bezpośrednią kontynuacją organizacyjną i ideową konspiracji okresu II wojny światowej. Wyjątek stanowiło działające pod okupacją niemiecką polskie podziemie komunistyczne, którego cel podstawowy - budowa dyktatury komunistycznej - mógł być zrealizowany jedynie w warunkach utraty suwerenności i podporządkowania kraju Związkowi Radzieckiemu. Dlatego polskiej konspiracji komunistycznej [...] nie sposób uznać za ruch niepodległościowy.

Podczas okupacji niemieckiej najbardziej wpływowy i najliczniejszy nurt podziemia niepodległościowego stanowiły podlegające rządowi RP na uchodźstwie agendy Polskiego Państwa Podziemnego. Państwo to tworzyła cała gama partii, ruchów i środowisk społecznych. Na jego strukturę składały się: Rada Jedności Narodowej - złożona z kilku najważniejszych ugrupowań politycznych, konspiracyjny aparat administracyjny - Delegatura Rządu RP na Kraj oraz licząca ponad 300 tys. członków Armia Krajowa. Wyłącznie ona miała mandat rządu RP na uchodźstwie, a dowództwo sił zbrojnych w Londynie jedynie żołnierzy tej formacji uznawano za żołnierzy Wojska Polskiego. Afiliowane przy podziemnych stronnictwach politycznych formacje wojskowe (Bataliony Chłopskie, Narodowe Siły Zbrojne, Polska Armia Ludowa itp.) uznawane były za „wojskówki” lub „milocje”, czyli zbrojne przybudówki partii politycznych, pozostające poza strukturami WP. Do 1944 r. większość stronnictw podporządkowała swoje oddziały AK. Spośród liczących się formacji wojskowych z AK nie scaliła się jedynie część NSZ wywodząca się ze skrajnie prawicowego Obozu Narodowo-Radykalnego „ABC” (tzw. Narodowe Siły Zbrojne - Organizacja Polska, NSZ-OP).

Latem i wczesną jesienią 1944 r. Sowieci internowali i zesłali w głąb ZSRR 12-15 tys. żołnierzy AK z Polski Lubelskiej. Od października do końca 1944 r. funkcjonariusze NKWD i UB aresztowali ponad 15 tys. osób, w tym ponad 9 tys. Akowców. Na podstawie niepełnych danych Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN liczbę aresztowanych pomiędzy lipcem a grudniem 1944 r. szacować należy na 12-14 tys. osób, w tym ok. 4-5 tys. polskich konspiratorów. Ponieważ część aresztowanych otrzymała następnie status internowanych, a organa PKWN częstokroć przekazywały zatrzymanych swym sowieckim odpo-

**Solidarność**

wiednikom, na podstawie podanych wielkości nie da się precyzyjnie określić rzeczywistej liczby ujętych członków podziemia. Ostrożnie szacując, można przyjąć, iż do końca 1944 r. w Polsce Lubelskiej w ręce Resortu Bezpieczeństwa Publicznego i NKWD dostało się 20-25 tys. osób, z czego ok. 80 proc. ujęły służby sowieckie.

W lutym 1945 r. komendant AK gen. Leopold Okulicki i delegat rządu na kraj Jan Stanisław Jankowski przez pośredników otrzymali od marszałka Gieorgija Żukowa zaproszenie na rozmowy. Choć pozostało ono bez odpowiedzi, to na początku marca Sowieci znowu podjęli próbę zorganizowania rozmów. Po wahaniach strona polska przyjęła ofertę. 28 i 29 marca 1945 r. szesnastu zaproszonych na rozmowy przywódców polskiego podziemia (AK, RJN i Delegatury Rządu RP na Kraj) zostało aresztowanych i wywiezionych do Moskwy. Wiara w ułożenie wzajemnych partnerskich relacji została rozwiana. Możemy się domyślać, iż Sowieci liczyli na to, że wyeliminowanie przywódców doprowadzi do szybkiego załamania się konspiracji. Tak się nie stało. W dalszym ciągu działała zrekonstruowana Rada Jedności Narodowej, jak i Delegatura Rządu, zaś oddolny, wzmagany represjami opór nasilał się coraz bardziej.

Gen. Okulicki przed udaniem się na spotkanie z Sowiecami na swego następcę wyznaczył płk. Jana Rzepeckiego. W kwietniu 1945 r. zreorganizował on podległe mu siatki, doprowadził do rozwiązania „NIE” i wtopienia jej kadr do nowej organizacji, która od połowy maja 1945 r. funkcjonowała pod nazwą Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj. Rzepecki - podobnie jak pełniący obowiązki delegat rządu Stefan Korboński - był przekonany o konieczności kontynuowania prac konspiracyjnych. Obaj uznawali zwierzchność rządu RP na uchodźstwie, jednocześnie jednak zakładali, że w wypadku powstania politycznego ośrodka kierowniczego w kraju podporządkują mu się. DSZ objęła wyłącznie obszar Polski w powojennych granicach.

6 lipca 1945 r. rozwiązała się Rada Jedności Narodowej, a 6 sierpnia - Delegatura Sił Zbrojnych na Kraj. Wcześniej, w nocy z 28 na 29 czerwca, funkcjonariusze NKWD aresztowali delegata rządu Stefana Korbońskiego. Rozwiązanie DSZ przerwało formalną ciągłość stworzonej we wrześniu 1939 r. konspiracji.

Decyzja o rozwiązaniu DSZ nie oznaczała rezygnacji z wysiłków na rzecz odzyskania niepodległości przez Polskę, lecz wynikała z uznania nieprzystawalności dotychczasowych metod do bieżącej sytuacji. W sierpniu 1945 r. grono najbliższych współpracowników komendanta DSZ płk. Jana Rzepeckiego przygotowało projekt nowej organizacji. 2 września 1945 r. w Warszawie powołano Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji - „Wolność i Niezawisłość”, znany szerzej jako Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Jego twórcy uważali, że przyszłą walkę należy prowadzić środkami politycznymi, a kierować nią mogą jedynie ludzie pozostający w kraju.



mjr Zygmunt Edward Szendzielarz, ps. „Łupaszko”,  
niżej - żołnierze „Łupaszki” w marszu



**Biuletyn**

## ZMIANY W CZASIE PRACY

**NIE DAJ SIĘ ORZĄCĄĆ!**



**NIE WIESZ ILE BĘDZIESZ PRACOWAĆ  
NIE WIESZ ILE ZAROBISZ**

## Powojenna konspiracja niepodległościowa - zarys

(cd. ze str. 7)

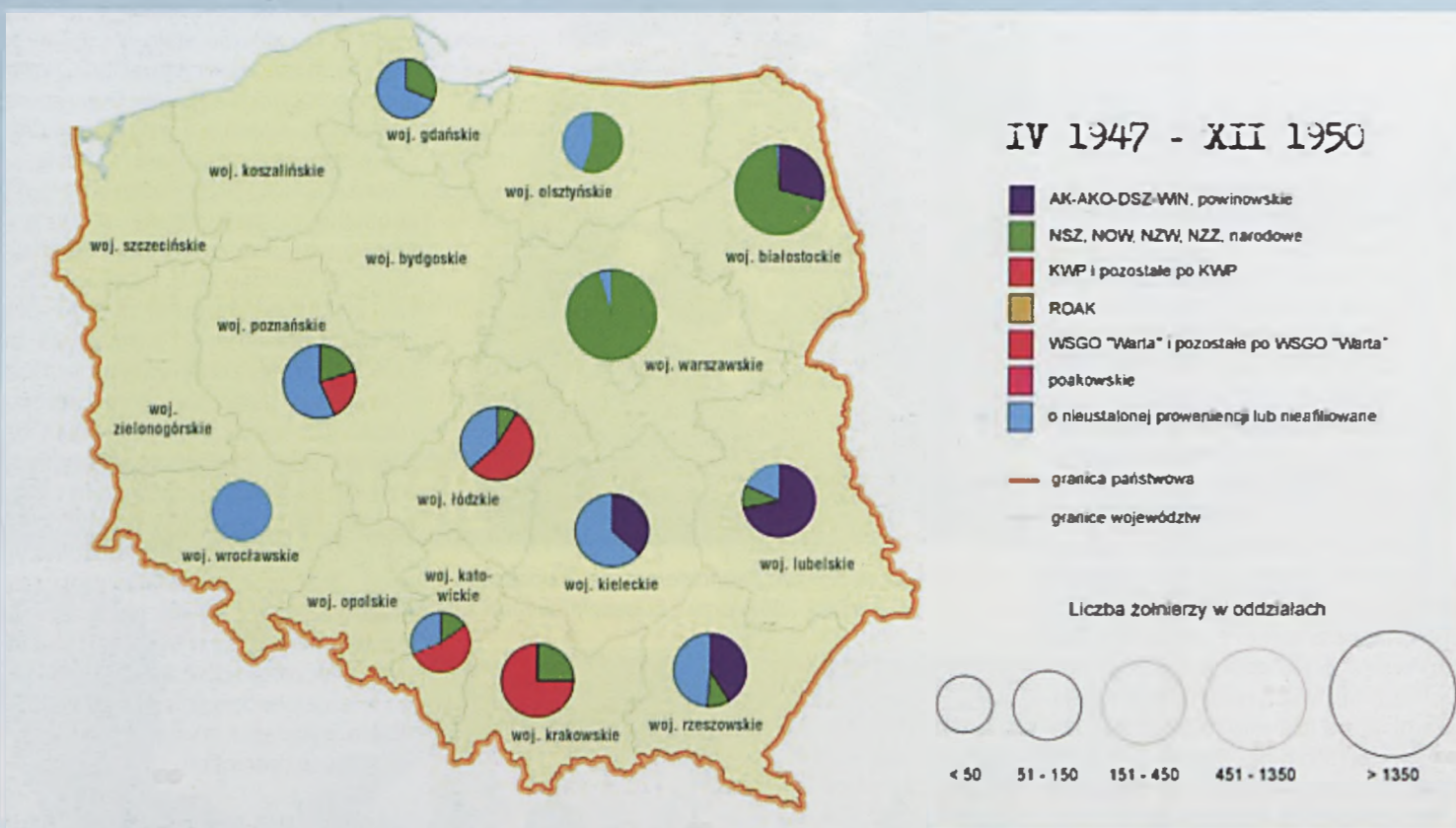
Co niezmiernie istotne, wychodzili oni z założenia, że odzyskanie przez Polskę suwerenności może się odbyć wyłącznie na zasadach wyznaczonych przez ustalenia jałtańskie, a sprawa polska powinna być załatwiona na drodze pokojowej, w porozumieniu ze Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią.

## Okres „winowski”

Zakończenie pierwszego okresu podziemia antykomunistycznego (1944-1945) wiąże się z ruchem wykonanym przez władze komunistyczne - ogłoszeniem w sierpniu 1945 r. amnestii dla żołnierzy podziemia, podczas której ujawniło się około 42 tys. osób, z tego blisko 30 tys. z AK i organizacji „po-akowskich”, reszta wywodziła się z silnego podziemia narodowego. Trzeba pamiętać, że obok podziemia powstałego na bazie AK silną strukturę konspiracyjną i bojową stworzyły organizacje narodowe - Narodowe Siły Zbrojne i

czyśmy za świętą Sprawę, za wolną, niezależną, sprawiedliwą i prawdziwie demokratyczną Polskę”.

Na początku 1947 r. podziemie niepodległościowe znalazło się w głębokim kryzysie. 19 stycznia 1947 r. odbyły się wybory parlamentarne, których wyniki, podobnie jak w przypadku referendum ludowego, zostały sfałszowane. Spełnił się najbardziej pesymistyczny dla działaczy podziemia scenariusz. Kontynuowanie walki zbrojnej straciło sens. W wyniku ogłoszonej 22 lutego 1947 r. amnestii z podziemia wyszło 53 517 osób, działalność swą ujawniło też 23 257 osób przetrzymywanych w więzieniach i aresztach. Łącznie amnestia objęła 76 574 osoby - członków organizacji podziemnych i oddziałów partyzanckich oraz dezertów z WP, MO, KBW i UB. Według szacunków MBP ujawniło się ponad 90 proc. członków WiN i ok. 60 proc. członków podziemia narodowego. Wydane przed amnestią instrukcje kładły nacisk na skrupulatne prowadzenie dokumentacji. Stający przed komisjami konspiracyjnymi zostali zobowiązani do opisanego swojej działalności, przebiegu służby, podania nazwisk osób, z którymi się kontaktowali, ze szczególnym uwzględnieniem kadry dowódczej. Dzięki temu aparat bezpieczeństwa dysponował



Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, które nie ograniczały swojej działalności, prowadząc aktywną działalność bojową przeciwko władzy komunistycznej.

Lata 1945-1947 można nazwać okresem „winowskim”. Działalność podziemia wyznacza w tym czasie przede wszystkim data powołania nowej formy organizacyjnej, nurtu podziemia wywodzącego się z AK - Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, jak również daty dwóch kolejnych amnestii ogłoszonych przez władze komunistyczne. Był to okres wyczekiwania na rozstrzygnięcia polityczne, które - jak powszechnie wierzone - miały przynieść wybory w styczniu 1947 roku. Nastroje tego okresu najlepiej ujmują słowa ulotki kolportowanej przez żołnierzy mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” na Pomorzu w połowie 1946 r.: „Wypowiedzieliśmy walkę na śmierć lub życie tym, którzy za pieniądze, order lub stanowiska z rąk sowieckich mordują najlepszych Polaków, domagających się wolności i sprawiedliwości [...]. Nie jesteśmy żadną bandą, tak ja nas nazywają zdrajcy i wyrodni synowie naszej Ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. Wal-

olbrzymią ilością niezwykle cennych dla pracy operacyjnej informacji. Były one później wykorzystywane zarówno do infiltracji osób ujawnionych, jak też do zwalczania grup pozostających w podziemiu.

W końcu kwietnia 1947 r. zakończył się okres obowiązywania amnestii, przestało też istnieć masowe, wpływowe podziemie. W lesie pozostało od 1100 do 1800 ludzi, którzy w najmniejszym stopniu nie stanowili już realnego zagrożenia dla władzy.

Zdobyte podczas akcji ujawnieniowej informacje pozwalały na dalsze prowadzenie pracy operacyjnej wobec tych, którzy zdecydowali się pozostać w konspiracji. Spora część ujawnionych, zwłaszcza dowódców, poddana została represjom. Doprowadziło to do ostatecznej likwidacji kierowniczych struktur, takich jak Zarząd Główny WiN.

W tym okresie podziemie liczyło nie więcej niż kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy i oficerów, z tego zapewne około 8 tys. w oddziałach partyzanckich. Na terenie Wileńszczyzny i Nowogródzkiej działano wtedy nie więcej niż 30-40 oddziałów zbrojnych

(cd. na str. 10)

## Zaprenumeruj „Tygodnik Solidarność”

Zapraszamy Państwa do prenumeraty „Tygodnika Solidarność” jednego ogólnopolskiego czasopisma NSZZ „Solidarność” promującego ideę związku.

„Tygodnik Solidarność” można zaprenumerować na kilka sposobów:

- Bezpośrednio w TYSOL Sp. z o.o. wydawcy „Tygodnika Solidarność”:
  - telefonicznie pod nr 22 8822798
  - przesyłając zamówienie e-mail: kolportaz@tygodniksolidarnosc.com
  - przesyłając znajdujący się na stronie 10 numeru 741 „Biuletynu” formularz faxem na nr: 22 8822781
  - listownie posługując się poniższym formularzem: TYSOL Sp. z o.o. ul. Grójecka 186 lok 613, 02-390 Warszawa
- w wersji elektronicznej za pomocą eGazety.pl na stronie www.tygodniksolidarnosc.com zakładka prenumerata.

## Pielgrzymka do Ziemi Świętej

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska ogłasza, że organizowana jest pielgrzymka do Ziemi Świętej. Termin: 21 - 28.04.2013 r.

Cena: 2799 zł/osoba w pokoju dwuosobowym + 80 usd od os. (płatne dla wszystkich).

Podana cena obowiązuje przy grupie 48 os. pełnopłatnych. Liczba osób: 48 osób pełnopłatnych - pełny autokar.

Zapisy przyjmuje Jerzy K. Kaczkowski - koordynator pielgrzymki, tel. kontaktowy 602304911.

III rata w wysokości 999 zł - musi zostać wpłacona do 22.03.2013 r.

Cena zawiera:

- przelet samolotem czarterowym Warszawa - Tel Aviv - Warszawa,
  - 7 noclegów w hotelach kategorii 3\*
  - wyżywienie HB (śniadania i obiadyokolacje),
  - opiekę polskojęzycznego pilota,
  - ubezpieczenie.
- Cena nie zawiera:
- biletów wstępu do zwiedzanych obiektów oraz zwyczajowych napiwków - 80 USD osoba dorosła/ 80 USD dziecko (opłata obowiązkowa przekazywana rezydentowi), napoi do obiadyokolacji, wydatków własnych,
  - dodatkowego ubezpieczenia od chorób przewlekłych
  - napiwków dla kierowców;
  - opłat za fotografowanie i filmowanie oraz dodatkowych wywiezień fakultatywnych.

## Tajemnice Chrześcijaństwa

RAMOWY PROGRAM WYCIECZKI

TEL AVIV - BETLEJEM - HAJFA - CEZAREA NADMORSKA - NAZARET - TYBERIADA - JEROZOLIMA - TEL AVIV

1 dzień

Wylot z Polski, przylot do Tel Avivu, przejazd do Betlejem lub Jerozolimy - zakwaterowanie. Obiadyokolacje i nocleg.

2 dzień

Po śniadaniu zwiedzanie Betlejem, bazyliki Narodzenia Chrystusa, Mlecznej Groty, Poła Pasterzy. Po południu przejazd do Jerozolimy - zwiedzanie Instytutu Yad Vashem - muzeum upamiętniającego

3. lub za pośrednictwem ogólnopolskich kolporterów jak: Ruch SA, Kolporter SA itd.

„Tygodnik Solidarność” w prenumeracie kosztuje 3,20 zł (3,50 zł w punktach sprzedaży) wraz z podatkiem VAT, w przypadku zamówienia bezpośrednio u wydawcy w ww. cenie mieszczą się też koszty przesyłki pod wskazany adres.

Prenumerata całoroczna (51 wydań) u wydawcy kosztuje 164,90 zł brutto kwartał I (1-13) - 41,60 zł, II (14-26) - 41,60 zł, III (27-39) - 41,60 zł, kwartał IV (40-51/52) -40,10 zł.) Zamówione egzemplarze wysyłane są poprzez Poczta Polska. Prenumerata przyjmowana jest na dowolny okres.

Wpłaty należy dokonywać na konto TYSOL Sp. z o.o. wydawca „Tygodnika Solidarność” Bank Pekao SA nr rachunku: 33124062921111000050165010.

Jednocześnie przypominamy o Uchwale nr 41 IV KZD NSZZ „Solidarność”: Każda Komisja Zakładowa ma obowiązek prenumerowania przynajmniej jednego egzemplarza „Tygodnika Solidarność”.

Holokaust, wioski Ain Karem - miejsca narodzin św. Jana Chrzciciela, Menory oraz budynków Knesetu - współczesnego parlamentu izraelskiego. Obiadyokolacje i nocleg w Jerozolimie.

3 dzień

Śniadanie, wyjazd w kierunku Hajfy, po drodze zwiedzanie Cezarei Nadmorskiej - miasta Heroda, w którym warto zobaczyć teatr rzymski i akwedukt Hajfa, górę Karmel, sanktuarium Stella Maris. Następnie przejazd do Nazaretu, zwiedzanie Kościoła Zwiastowania Pańskiego oraz Kany Galilejskiej. Obiadyokolacje i nocleg.

4 dzień

Śniadanie, rejs łodzią po jeziorze Genezaret, pobyt na Górze Błogosławieństw, zwiedzanie Tabgi - miejsca rozmnożenia chleba i ryb, Kościoła Prymatu, Kafarnaum. Obiadyokolacje i nocleg.

5 dzień

Śniadanie, wyjazd z Tyberiad w kierunku góry Tabor - zwiedzanie kościoła Przemienienia. Następnie przejazd wzdłuż rzeki Jordan do jednego z najstarszych miast - Jerycha, następnie przejazd nad Morze Martwe - możliwość kąpieli, przejazd do Jerozolimy.

Obiadyokolacje i nocleg.

6 dzień

Śniadanie, zwiedzanie Jerozolimy (Góra Oliwna, Kościół Pater Noster, Kościół Dominus Flevit, ogród oliwny w Getsemani, góra Syjon, grób Dawida). Obiadyokolacje i nocleg.

7 dzień

Śniadanie, zwiedzanie Starej Jerozolimy - Ściana Płaczu, wizyta w Kościele św. Anny, przejście Drogą Krzyżową (Via Dolorosa). Następnie oglądanie bazyliki Grobu Bożego, meczetu Al Aksa - jednej z najważniejszych świątyń muzułmańskich, Kopuły na Skale - jednej z najstarszych budowli, meczetu Omara (meczet i kopułę oglądamy z zewnątrz). Obiadyokolacje i nocleg.

8 dzień

Wykwaterowanie, wylot z Tel Avivu do Warszawy.

## Uwagi

Programy ramowe mogą ulec drobnym zmianom, jednak wszystkie miejsca i obiekty przewidziane do zwiedzania zostaną zwiedzone, choć być może w innej kolejności. Środki transportu wymienione w planie mogą ulec zmianie. Szczegóły podaje rezydent na spotkaniu organizacyjnym oraz przewodnik.

Istnieje możliwość skorzystania z wycieczek fakultatywnych:

Masada i Qumran - wizyta w twierdzy Heroda Wielkiego, pałacu letnim położonym nad Morzem Martwym oraz w Qumran - miejscu odnalezienia zwojów znad Morza Martwego; 60 usd od osoby, w sobotę; minimalna liczba uczestników 15 osób. Tel Aviv - przejazd przez nowoczesną część miasta, spacer po Bazarze Carmel i po promenadzie nadmorskiej, wizyta w Jaffie (35 usd od osoby, w niedzielę, minimalna liczba uczestników 25 osób).

## O Żołnierzach Wyklętych

### Powojenna konspiracja niepodległościowa - zarys

(cd. ze str. 8)

liczących do 500 żołnierzy, które przeprowadziły do końca 1946 r. ponad 60 akcji bojowych. Akcje te w większości ograniczały się do likwidacji przedstawicieli aparatu represji okupanta, ale były wśród nich także akcje ofensywne. 10 X 1946 r. grupa Stanisława Korostika opanowała miasteczko Lipniski, rozbijając pocztę i sielsowiet, a także likwidując przedstawicieli administracji okupanta.

Oddziały wileńskie działały także na terenach Podlasia, Białostoczczyzny i Pomorza. Były to 5. i 6. Brygada Wileńska, podporządkowane mjr. Zygmuntowi Szendziarzowi „Łupaszcze”, ten zaś podlegał ewakuowanej na terytorium Polski centralnej Komendzie Okręgu Wileńskiego. Działalność tych jednostek była wyjątkowo skuteczna, paraliżując w 1946 r. działalność władz komunistycznych na tych terenach. Oddziały wileńskie, działając w małych formacjach liczących do 20 osób, były w stanie kontrolować znaczące terytorium. Na Pomorzu

przeciwko dwóm szwadronom liczącym 34 partyzantów władze komunistyczne skierowały blisko 20 tys. funkcjonariuszy UB, milicjantów i żołnierzy KBW! Mimo miażdżącej dysproporcji sił szwadrony nie tylko uniknęły rozbicia, ale skutecznie operowały w terenie, paraliżując działalność lokalnej administracji i prowadząc ożywioną działalność propagandową.

#### Wbrew nadziei

Trzeci okres powojennego podziemia niepodległościowego rozciągał się w czasie od kwietnia 1947 r. do

końca 1949 roku. Lata te charakteryzuje całkowita decentralizacja. Przeszły istnieć centralne ośrodki kierownicze. Powstały spontanicznie małe, lokalne organizacje konspiracyjne, czasem liczące po kilka czy kilkanaście osób. Znacznie zmniejszyła się skala oporu. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego oceniało, że w 1948 r. działało 158 oddziałów i grup partyzanckich liczących 1163 ludzi, a w 1949 r. 138 grup w sile 765 ludzi. Dane te nie obejmują oddziałów działających za wschodnią granicą, należy przypuszczać, że sytuacja była tam analogiczna.

Widoczna była także zmiana charakteru działań podziemia, nastawionego teraz na przetrwanie i zdobycie zaopatrzenia. Były to jednak w dalszym ciągu liczne działania. Tylko w 1949 r. na terenie Polski było 828 zbrojnych wystąpień podziemia, mających jednoznacznie polityczny charakter. Wśród tych oddziałów „przetrwania” były też oddziały wyróżniające się aktywnością bojową. Należy tu wymienić m.in. oddziały leśne Warszawskiego Okręgu NZW, które w latach 1947-1949 wykonały około 300 akcji przeciw siłom komunistycznym. Brawurowy styl działania charakteryzował w dalszym ciągu liczące niespełna 100 ludzi oddziały partyzanckie mjr. „Łupaszczyki”, które kontynuowały działalność także po aresztowaniu dowódcy w lipcu 1948 roku.

**SOLIDARNOŚĆ**

Czwarty okres, trwający od 1950 do 1952 r., charakteryzowało pogłębiające się rozdrobnienie podziemnego oporu. MBP oceniało, że w listopadzie 1950 r. działało w nowych granicach Polski blisko 100 oddziałów i grup zbrojnych. Dla 14 z nich był to już siódmy rok walki z komuną, a dla części żołnierzy dwunasty rok walki o niepodległość Ojczyzny. Były to niewielkie grupki, ich liczebność rzadko przekraczała 10 osób. Ogólny stan wahał się w granicach 500 osób. W końcu 1951 r. liczba grup partyzanckich zmniejszyła się do 88. Wydawałoby się, że siły te nie stanowiły już realnego zagrożenia politycznego, tym bardziej militarnego dla ówczesnych władz. Dysponowały one jednak nadal wsparciem co najmniej kilkunastotysięcznej siatki terenowej, złożonej tak z ujawnionych, jak i z niezdekonspirowanych członków organizacji podziemnych. Mogły liczyć na życzliwość dużej części społeczeństwa, co dawało im realną podstawę do kontynuowania zbrojnego oporu nawet przez długi czas. Tylko w 1952 r. przeprowadziły 948 akcji zbrojnych. Grupy te ponosiły straty, ale w miejsce rozbitych powstawały nowe. Zjawisko to wiązało się zapewne z terrorem aparatu bezpieczeństwa. Wielu ludzi uciekało do lasu przed represjami. Także z oporem wsi wobec podejmowanych prób kolektywizacji. Do końca 1952 r. władze bezpieczeństwa zlikwidowały większość najgroźniejszych oddziałów i grup partyzanckich.



mjr. Hieronim Dekutowski ps. „Zapora” i kpt. Zdzisław Broński ps. „Uskok”

Na Kresach walka także dogasała. Badania na ten temat są szcątkowe, wiadomo jednak, że najsilniejszy opór zbrojny trwał na terytorium dawnych powiatów lidzkiego i szczuczyńskiego. Główną rolę odgrywał tam oddział ppor. Anatola Radziwonika „Olecha”, który prowadził kilkunastoosobowy oddział aż do połowy 1949 roku. Ostatnie znane starcie zbrojne miało miejsce w sierpniu 1953 r., kiedy to w walce z niewielkim oddziałem dowodzonym przez Hrynczewicza zginęło 4 funkcjonariuszy

NKWD, w tym oficer w stopniu kapitana.

Ostatni okres, po 1952 r., charakteryzuje się działalnością pojedynczych partyzantów kryjących się na własną rękę przed siłami bezpieczeństwa, rzadko łączących się w niewielkie grupy. W zasadzie nie mieli oni już zaplecza w postaci struktur konspiracyjnych, które zostały rozbite przez UB lub same zaprzestały działalności. „Ostatni leśni” mogli utrzymać się w terenie głównie dzięki pomocy części społeczeństwa na wsi, w większości nastawionego antykomunistycznie. Odpowiedź na pytanie, kiedy kończy się działalność polskiego podziemia niepodległościowego, jest trudna. Niekiedy za koniec okresu zbrojnego oporu przyjmuje się, na zasadzie czysto symbolicznej, rok przemian politycznych w PRL - 1956. Posługując się innego rodzaju symboliką, można też za datę krańcową przyjąć rok 1957, kiedy poległ jeden z ostatnich wybitnych żołnierzy podziemia niepodległościowego walczącego z systemem komunistycznym - ppor. Stanisław Marchewka „Ryba”, były szef samoobrony Inspektoratu Łomżyńskiego AK-AKO-WiN, kawaler Virtuti Militari. W rzeczywistości „ostatni leśni” nie zniknęli z polskiej rzeczywistości ani w 1956, ani też w 1957 roku. Ich obecność odczuwalna była jeszcze przez kilka kolejnych lat.

(cd. na str. 11)

## O Żołnierzach Wyklętych

### Powojenna konspiracja niepodległościowa - zarys

(cd. ze str. 10)

Ostatni z nich, Józef Franczak „Lalek”, żołnierz zgrupowania mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory”, poległ w trakcie starcia ze Służbą Bezpieczeństwa w miejscowości Majdan (woj. lubelskie) dopiero 21. X.1963 roku.

Nie wiemy dokładnie, ile osób w interesującym nas okresie przeżyło się przez wszystkie organizacje i grupy konspiracyjne. Na podstawie ostatnich badań możemy szacować ich liczbę na 120-180 tys. Niemal połowa z nich wyszła z AK, a następnie działała w ramach DSZ i WiN. Około 30-40 tys. konspiratorów było związanych z podziemiem narodowym, głównie NZW. Mniej więcej tyle samo osób przeszło przez różne lokalne organizacje i grupy konspiracyjne oraz nieafiliowane oddziały zbrojne. Liczby te obejmują członków organizacji oraz grup zbrojnych, pomijając zaś szeroki krąg osób zaangażowanych w pomoc, formalnie pozostających poza organizacją. Grupy zbrojne nie byłyby w stanie przetrwać bez zaufanych kontaktów (tzw. melin), bez oparcia w sieci informatorów uprzedzających o zagrożeniu, bez lekarzy, pielęgniarek i aptekarzy zapew-



### Stop wyprzedazy polskiej ziemi!

#### Ogólnopolski protest NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych

NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska informuje, że 14 marca 2013 r. w godzinach 11.00-12.00 będzie pikietować pod Biurem Poselskim marszałek Sejmu RP p. Ewy Kopacz przy ul. Zbrowskiego w Radomiu. Pikietą ta jest elementem ogólnopolskiej akcji protestacyjnej NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych skierowanej przeciwko wyprzedazy polskiej ziemi rolnej i wyrazem solidarności z rolnikami z zachodnich terenów Polski.

#### Tomasz Świtka Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska

#### Dlaczego protestujemy?

Sprzeciwiamy się stanowczo prowadzonej przez rządzącą koalicję polityce rolnej, wymierzonej przeciwko gospodarstwom rodzinnym. Mówimy dość polityce wyprzedazy majątku narodowego! Dość wyprzedazy polskiej ziemi! Obowiązujące w Polsce prawo stanowi, że gospodarstwa rodzinne powinny być objęte szczególną opieką państwa. Powołujemy się na zapis art. 23 konstytucji RP. Zdefiniowane w ustawie o ustroju rolnym państwa gospodarstwo rodzinne określa jego górną powierzchnię obszarową, wynoszącą 500 ha. Gospodarstwo rodzinne ze swoim etosem pracy rodziny, jest skarbnicą kultury, tradycji ludowej i wiejskiej, jest kolebką patriotyzmu. Brak konkretnego wsparcia dla gospodarstw rodzinnych przez rządzących jest atakiem na polskie rodziny zamieszkujące obszary wiejskie, a w konsekwencji na polskich konsumentów, z czego nieliczni zdają sobie sprawę.

Agencja Nieruchomości Rolnej jako agenda państwowa, mając w swoim statucie działania na rzecz powiększenia gospodarstw rodzinnych, nie wywiązała się i nie wywiązuje z tego obowiązku. ANR powinna natychmiast zostać przekształcona w nowy podmiot zarządzany przez przedstawicieli rolników i

**SOLIDARNOŚĆ**

niających pomoc rannym. Dopiero uwzględnienie owego zaplecza pokazuje, ilu ludzi podejmowało ryzyko związane z działaniem na rzecz podziemia.

W 1945 r. w lesie przebywało 13-17 tys. osób, w 1946 r. 6600-8600, zaś po amnestii, w latach 1947-1950 przez oddziały przewinęło się do 1800 partyzantów. Po 1950 r. walkę z bronią w rękę kontynuowało jeszcze 250-400 osób, z tym że po 1953 r. poza kilkoma wyjątkami nie tworzyli oni już grup o charakterze partyzanckim. W sumie przez stałe oddziały leśne przewinęło się w całym omawianym okresie ponad 20 tys. partyzantów.

Do tej pory nie udało się zweryfikować funkcjonujących w historiografii PRL liczb osób zabitych w wyniku akcji podziemia. Według badaczy „walk o utrwalenie władzy ludowej” poległo blisko 12 tys. członków polskich formacji mundurowych (UB, KBW, MO, WP, ORMO), 1 tys. żołnierzy Armii Czerwonej i funkcjonariuszy NKWD oraz 10 tys. cywilów.

Opr. ppp na podstawie: Sławomir Poleszak, Rafał Wnuk, Zarys dziejów polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956. Ilustracje: IPN.

lokalne samorządy. Aby tak się stało niezbędne jest jej odpolitycznienie! Ziemia będąc dobrem szczególnym, jest miejscem produkcji najważniejszego strategicznie produktu, jakim jest żywność. Posiadanie ziemi przez polskich rolników stanowi o byciu terytorialnym państwa! Od początku przemian społeczno-gospodarczych w naszym kraju, rolnicy indywidualni wraz z częścią pracowników likwidowanych Państwowych Gospodarstw Rolnych, domagali się dostępu do prywatyzowanego majątku w postaci gruntów i zakładów otoczenia rolnictwa. Brak woli politycznej spowodował, że nie przeprowadzono reformy rolnej! Ogromnym sukcesem budowanej po rozbiorach II Rzeczpospolitej było rozparcelowanie latyfundiów, które obecna władza odbudowuje, tworząc warstwę nowego ziemiaństwa, często z klucza polityczno-biznesowego. Po polską ziemię sięgnęli obcokrajowcy: Niemcy, Holendrzy, Duńczycy.

Dzierżawią często po kilka tysięcy hektarów. Wykupują polską ziemię przez podstawione osoby. Kilkaset tysięcy hektarów ziemi przez nich dzierżawionych po 2016 roku przejdzie w ich ręce. Pomogą im w tym ich banki. Polskim bankom na takie zadania brakuje środków. Nie można tego inaczej nazwać jak polityczny skandal i to na wielką skalę! Średnio w jednej gminie jest 6-15 tys. hektarów ziemi ornej a cudzoziemcy dzierżawią kilkaset tysięcy hektarów polskiej ziemi, ile w takim razie powiatów bezpowrotnie straci Polska? Nasi ojcowie i dziadowie walczyli o każdy skrawek polskiej ziemi, przelewając za nią swoją krew! Cudzoziemcy już są właścicielami polskiej ziemi przelewając tylko z konta na konto. Ten, kto do tego dopuścił winien za to odpowiedzieć! Nasze Westerplatte z nie więcej niż 200 ha ziemi, bronił przed niemiecką nawałą, bo tam była Polska. Powiewała tam polska flaga! Za niespełna 3 lata na byłych terenach Skarbu Państwa zobaczymy flagi holenderskie, niemieckie i napisy „teren prywatny, obcy wstęp wzbroniony”. Tak ma być na polskiej ziemi, za przyzwoleniem wybranych wolań narodu przedstawicieli. Jak będziemy spoglądać na obce flagi? Czy wtedy nie zadamy sobie pytania - gdzie byłem, gdy polscy rolnicy podjęli walkę o polskość tej ziemi, na której od wieków z mozołem budują swoją ukochaną Ojczyznę? Gdzie byłem, gdy podjęli walkę o przypisane im konstytucyjnie prawa, o istnienie i dobre funkcjonowanie polskich gospodarstw rodzinnych?!

Drodzy Rodacy, podczas naszych akcji protestacyjnych mogą pojawić się przeróżne utrudnienia, za które szczerze przepraszamy. Jednocześnie zwracamy się z gorącym apelem, prosząc wszystkich Was o choćby moralne wsparcie naszych akcji. Bez szerokiego poparcia przegramy wszyscy!

Tyle Polski ile polskiej ziemi w rękach polskich rolników!

**Kredyt Raz Dwa dla Pracowników Zakładów w których działa NSZZ Solidarność****Na niespodziewane i zaplanowane wydatki!**

- do **150 000 zł**
- do **150 miesięcy**
- oprocentowanie tylko **11,49%**
- prowizja za udzielenie kredytu **3%**
- do 15 000 zł bez zgody współmałżonka
- atrakcyjne ubezpieczenie NNW
- oferta ważna od **1 marca do 30 kwietnia 2013 r.**



Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) w rozumieniu Ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. z późn. zm. wynosi 13,28% przy założeniach: kredyt udzielony w dniu 5.03.2013 r., całkowita kwota kredytu 17 520 zł, okres kredytowania 80 miesięcy, spłacany w równych ratach kapitałowo-odsetkowych w kwocie 314 zł do 5 dnia każdego miesiąca, oprocentowanie zmienne 11,49% w stosunku rocznym, prowizja 3% od udzielonej kwoty kredytu. Całkowity koszt kredytu dla powyższego reprezentatywnego przykładu wynosi 8 164 zł, w tym: odsetki 7 638 zł, prowizja 526 zł. Całkowita kwota do zapłaty 25 684 zł. Warunkiem skorzystania z oferty jest zawarcie umowy dobrowolnego ubezpieczenia NNW 19 zł/mies. lub przedstawienie zabezpieczenia w formie poręczenia wg prawa cywilnego 2 osób fizycznych.

Powyższe informacje nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego. Przyznanie kredytu oraz jego ostateczna wysokość uzależniona jest od wyniku oceny zdolności kredytowej. O szczegóły oferty zapytaj doradcę na każdej Poczcie lub w placówkach Banku Pocztowego. Informacja na podstawie art. 7 ust. 4 i 5 Ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz. U. nr 126, poz. 715 z późn. zm.): Poczta Polska S.A. jest uprawniona do dokonywania w imieniu i na rzecz Banku Pocztowego S.A. czynności faktycznych i prawnych związanych z przygotowaniem, oferowaniem lub zawarciem umów w zakresie kredytów konsumenckich i umów rachunku bankowego. Poczta Polska S.A. nie współpracuje z innymi kredytodawcami niż Bank Pocztowy S.A.

Bo gdzie Poczta, tam...

 **Bank Pocztowy**

Marcin Gregorzcyk tel. 783 994 361 wyślij SMS o treści KONTAKT, a oddzwonimy do Ciebie  
 infolinia **801 100 500\*** [www.pocztowy.pl](http://www.pocztowy.pl)

**Region NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska****Adresy i telefony:**

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska  
 26-600 Radom ul Traugutta 52

e-mail: [solidar1@radom.net](mailto:solidar1@radom.net) [solidar2@radom.net](mailto:solidar2@radom.net)  
[solidar3@radom.net](mailto:solidar3@radom.net)

telefony: centrala/sekretariat ZR – 483623804 tel./fax

centrala – 483623643/4836251-61 centrala

sekretariat - wew. 21

sekretariat/fax - wew. 22

przew. Zdzisław Maszkiewicz – wew. 23

wiceprzew. Zbigniew Dziubasik - wew. 24

wiceprzew. Krzysztof Kośla - wew. 25

wiceprzew. Andrzej Wójcicki - 607279893

Zespoły problemowe:

Zespół Szkoleń i Promocji Związku - wew. 25

Zespół ds. Organizacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Akcji Protestacyjnych - wew. 25

Zespół ds. Budżetowych - wew. 25

Zespół Promocji i Rozwoju/ Kasa - wew. 27

Zespół prawa pracy/Interwencji - wew. 28

Redakcja „Biuletynu” - wew. 29

Księgowność - wew. 30

Sekcje i Komisje Branżowe - wew. 31

Biuro Terenowe ZR - TKK Lipsko

27-300 Lipsko ul. Partyzantów 5

– szef biura: Wojciech Dziółko tel.: 483780260

Biuro Terenowe ZR - TKK Szydłowiec

26-500 Szydłowiec ul. Ogrodowa 8

– szef biura: Czesław Stefański tel.: 662211632

Biuro Terenowe ZR - TKK Warka

05-660 Warka ul. Długa 51a – szef biura: Jan Skowroński

Biuro Terenowe ZR - TKK Zwoleń

26-700 Zwoleń ul. Puławska 2 - szef biura: Tadeusz Wach

Biuro Terenowe ZR - TKK Pionki

26-670 Pionki ul. Sienkiewicza 40

–szef biura: Zdzisław Maszkiewicz tel.:609360300

743

**BIULETYN**

INFORMACYJNY

NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska  
 Radom 26-600, ul. Traugutta 52

e-mail: [solidar2@radom.net](mailto:solidar2@radom.net)

Redakcja, txt i skład: Paweł Podlipniak (ppp)

egzemplarz bezpłatny

743

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska PEKAO  
 S.A. II O/Radom 23124032591111000030031542